

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR

WARSZAWA, 10. 2.

Odbywają się obecnie plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w których biorą również udział członkowie najwyższych władz partyjnych. Tematem obrad są aktualne zagadnienia pracy partyjnej na wsi.

Posiedzenia plenarne odbyły się już w Poznaniu, Szczecinie i w Kielcach.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 35 (2977) ROK X

ŁÓDŹ, CZWARTEK 11 LUTEGO 1954 ROKU

CENA 15 GR

Na cześć II Zjazdu partii

Robotnicy Łodzi i województwa produkuja coraz więcej materiałów dla potrzeb wsi pracującej

Robotnicy Łodzi i województwa ustawicznie wzmagają swe wysiłki w walce o przedterminowe wykonanie zobowiązań przedzjazdowych, a tym samym o lepsze zaopatrzenie ludzi pracy miast i wsi w materiały włókiennicze. Wiele naszych zakładów wydawnie zwiększyło produkcję dla potrzeb pracującej wsi.



I tak w ramach Czynu Przedzjazdowego załoga oddziału V ZPW im. STRUGA wyprodukowała około 8 tys. sztuk wielokolorowych chustek na głowę tzw. „marynusek”. W trosce o podniesienie estetyki produkcji, robotnicy tego oddziału czynią przygotowania do produkowania chustek z frezami.

Wszystkie tkackie nieustannie podnoszą swe wysiłki w walce o wysoką jakość produkcji. Pragną one, aby pracująca wieś zadowolona była z ich pracy. Wśród tkaczek wyróżniają się: Apolonia Błaszczak, Maria Włodarczyk, Stanisława Kaczmarek i wiele innych.

Na wyróżnienie zasługują również drukarze, którzy troskliwie czuwają nad bezbłędną pracą drukarni. Wśród nich: Hieronim Ciepliński, Paweł Pawlik, Władysław Plewiński. Ich produkcja zaliczana jest wyłącznie do I gatunku.

Załoga oddziału III ZPW im. STRUGA produkuje duże chusty wełniane do okrywania o rozmiarach 180x190 cm. Chusty te cieszą się szczególnym powodzeniem u kobiet wiejskich. W bieżącym miesiącu rozpoczęto produkcję 9 nowych wzorów takich chust.

W oddziale tym wyróżniają się także: Hieronim Ciepliński, Paweł Pawlik, Władysław Plewiński, wykonujący 129 sztuk.

Przed powiatowymi i dzielnicowymi konferencjami PZPR

Zbliżają się powiatowe i dzielnicowe konferencje partyjne, na których wybierają bieżący delegatów na II Zjazd naszej partii. Głównym zadaniem konferencji będzie ocena, o ile aktywnie partyjny nasz oddział i województwa przyczyniły się do wykonania przedzjazdowych zobowiązań.

Minęło już sporo czasu od chwili, kiedy członkowie naszej partii zapoznali się z referatem tow. Bieruta, nakreślającym drogę przyspieszenia wzrostu dobrobytu mas pracujących i z temami przedzjazdowymi. Na tysiącach zebraniach partyjnych dyskutowaliśmy nad tym, jakie wnioski wynikają z programu nakreślonego przez partię na najbliższe dwa lata dla każdego z ogniw partii, dla każdego z nas. Rosło poczucie odpowiedzialności członków partii za faktyczną pracę na przedzjazdowych zobowiązaniach naszego województwa, krystalizowały się formy pomocy dla organizacji partyjnych na wsi. Mówili o tym w toku dyskusji towarzysze z WZPB i Maja, ZPO im. Fornalskiej, ZPB im. Marchewskiego i wielu innych fabryk Łodzi. Lepiej niż dotąd dostrzegali, że w walce o wzrost produkcji w indywidualnej gospodarce chłopskiej, o stałe ograniczenie wyzysku kulackiego, o dalszy wzrost ilości i uciążliwości wewnętrznej spółdzielni produkcyjnej.

Mówili towarzysze z ZPB im. I Wydział Kosciuszki i ZPW im. Reymonta o potrzebie walki o wyższą jakość produkcji, o oszczędność. Na zebraniach partyjnych w zakładach drobnej wytwórczości podkreślono konieczność większej troski o potrzeby konsumenta, o produkowanie poszukiwanych na rynku artykułów pierwszej potrzeby.

Towarzysze z MHD, PSS, PZGS słusznie krytykowali często jeszcze nieuprzedzone stosunek sprzedawców do kupujących, wskazywali na potrzebę dokonywania głębokiej oceny potrzeb terenu, na którym działa dana placówka handlowa.

Wiele miejsca w dyskusji przedzjazdowej poświęcono doskonałości stylu pracy partyjnej, podnoszeniu poziomu życia wewnątrzpartyjnego i umacnianiu więzi z masami bezpartyjnymi. W ZPD im. F. Fiedera wysunęli przed egzekutywą organizację partyjną postulat ścisłego przestrzegania zasady kolektalności kierownictwa, w wielu organizacjach partyjnych krytykowano słabość szkolenia partyjnego i agencji partyjnej.

Na wielu zebraniach podkreślano konieczność ścisłego przestrzegania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, podnoszenia aktywności członków partii drogą zlecenia im zadań partyjnych, drogą niekierpowania rozwojem krytyki na zebraniach partyjnych. Na zebraniach wiejskich organizacji partyjnych szczególną nacisk kładziono na potrzebę likwidacji „białych plam”, budowy nowych grup kandydackich, zakładania nowych spółdzielni produkcyjnych.

Wnioski wysunięte w czasie dyskusji stawały się podstawą planu pracy organizacji partyjnych, ustalano sposoby ich realizacji, terminy ich wykonania. Jest rzeczą instancji partyjnych śledzić wprowadzenie w życie wniosków, jakie padły na zebraniach dyskusyjnych, dopilnować, aby żaden z nich nie został zlekceważony. Obecnie na powiatowych i dzielnicowych konferencjach partyjnych należałoby się w pierwszym rzędzie zająć podsumowaniem dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie.

Chodzi o to, aby delegaci na konferencje partyjne mówili nie tylko o ZADANIACH, jakie spoczywają na ich organizacjach partyjnych, ale aby podstawową

część ich przemówień dotyczyła PRAKTYCZNEJ REALIZACJI zadań wysuniętych przez IX Plenum KC i dyskusję przedzjazdową.

W niektórych dziedzinach dorobek ten jest niemały. Wiele fabryk łódzkich realizuje już pomysły szefostwa nad gminami wchodzącymi w skład pięciu powiatów województwa łódzkiego. Dokładna analiza polityczna i podopiecznych gromad dokonana np. na plenum KD PZPR Śródmieście-Prawa, poważnie ułatwiła organizacjom partyjnym tej dzielnicy zorientowanie się w zadaniach i przystąpienie do ich realizacji. Komitet Powiatowy w Łodzi ma już pewne doświadczenia w walce z „białymi plamami”. Podobnie jest, jeśli idzie o inne kompleksy zagadnień, na które zwracało uwagę IX Plenum.

Jednak są jeszcze organizacje partyjne, które nie wyszły dotąd poza stadium wytyczenia zadań, planowania i dyskusji. Wiele organizacji partyjnych niedostatecznie jeszcze zrozumiało, że w parze ze studiowaniem uchwał IX Plenum idzie musi WALKA O PEŁNE WYCIĄNIĘ W ZŁOTYCH zawiarych w nich postanowień. I tak np. nie polepszył się dotąd styl pracy egzekutywy w ZPD im. Fiedera, w WZPB i Maja nadal nie zapoznaje się zalogi ze sprawozdaniami ekip łączności miasta ze wsią, w wielu fabrykach nie pracuje się z robotnikami dojeżdżającymi ze wsi. Niektóre fabryczne organizacje partyjne nie dostrzegają jeszcze rezerw wzrostu swoich szeregów, nie dostrzegają, że w walce z „białymi plamami” nie pracuje się z robotnikami dojeżdżającymi ze wsi. Niektóre fabryczne organizacje partyjne nie dostrzegają jeszcze rezerw wzrostu swoich szeregów, nie dostrzegają, że w walce z „białymi plamami” nie pracuje się z robotnikami dojeżdżającymi ze wsi.

Powiatowe i dzielnicowe konferencje partyjne powinny przyczynić się do zerwania z tym stanem rzeczy. Ambicją każdej organizacji partyjnej powinno być polepszenie jakości życia wsi. W tym celu należy przede wszystkim podnieść poziom życia wsi. W tym celu należy przede wszystkim podnieść poziom życia wsi.

Zakres spraw, które poruszane będą na konferencjach partyjnych, jest bardzo szeroki. Myślą przewodnią, która przewijać się powinna przez całość obrad, jest zagadnienie sojuszu robotniczo - chłopskiego, sprawa odpowiedzialności klasy robotniczej za jego umacnianie, sprawa wzrostu produkcji przemysłowej i rolniczej, sprawa ograniczenia kulactwa na wsi, rozbudowy spółdzielczości produkcyjnej, sprawa stałego polepszenia pracy partyjnej.

Jednak każda powiatowa czy dzielnicowa organizacja partyjna ma swoje specyficzne problemy, bolączki i osiągnięcia. Dlatego delegaci na konferencje powinni starać się o uwypuklenie tych charakterystycznych dla swojego terenu spraw. Np. na konferencji Dzielnic Śródmiejskiej na szczególnie obszerne potraktowanie zasługuje sprawa walki o jakość produkcji, konferencja Dzielnic Śródmiejskiej ma do przedyskutowania m. in. niezwykle ważny problem pracy partyjnej w handlu i drobnej wytwórczości, a Śródmieście-Lewa - zagadnienie wychowania nowych kadr ludowej inteligencji, kształcących się na wyższych uczelniach.

Podobnie w powiecie wielunińskim wysuwa się na czoło zagadnienie walki z „białymi plamami”, w powiecie rawsko-mazowieckim oprócz tego sprawa hodowli itp. Powiatowe i dzielnicowe konferencje partyjne powinny stać się okazją do podsumowania pierwszego etapu pracy dzielnicowej na od IX Plenum KC PZPR, powinny one jednocześnie na podstawie analizy dotychczasowych niedociągnięć wysnuć wnioski do dalszej pracy, aby, witając II Zjazd partii, każda organizacja partyjna w Łodzi i województwie łódzkim mogła wykazać się wiatłem swej pracy w dzieło umocnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego, w dzieło szybkiego wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Min. Mołotow przedstawia projekt ogónoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie

Na 15 posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w dniu 10 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przedstawił projekt zawierający podstawowe zasady ogónoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Projekt ten brzmi:

OGÓLNOEUROPEJSKI UKŁAD O BEZPIECZEŃSTWIE ZBIOROWYM W EUROPIE (podstawowe zasady)

Oświadczenie
min. Mołotowa
na 14 posiedzeniu
o przebiegu dyskusji
patrz str. 3

W celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz dla zapobieżenia agresji przeciwko jakiegokolwiek państwu w Europie, w celu zacieśnienia współpracy międzynarodowej zgodnie z zasadami poszanowania niezawisłości i suwerenności państw, jak również nie-

ingerencji w ich sprawy wewnętrzne, w dążeniu do tego, by zapobiec tworzeniu się ugrupowań jednych państw europejskich przeciwko innym państwom europejskim, wywołujących napięcie i tarła w stosunkach między krajami, oraz

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nie wolno zwalniać tempa pracy

— Grypa szaleje, fala mroźów — oto przyczyny niewykonywania planu na luty przez tak wielu naszych zakładów — tak twierdzą niektórzy towarzysze z ZPB im. Waltera.

Mrozy i grypa szalały również w styczniu, a tkalnica wówczas z nadwyżką wykonywała swoje zadania. Plan miesięczny został zrealizowany przed terminem.

Zwalanie winy za spadek produkcji na mroźy i grypę jest bardzo wygodne. Przyczyny obniżenia produkcji są jednak inne.

Obok siebie pracują zespoły majstrów Włodarczyk i Tomaszewskiego, Kolaćka, Nowacka i Plusa. Zespoły te pracują na jednakowym parku maszynowym, w jednakowych warunkach klimatycznych, a jednak...

Oto zespół Włodarczyka wykonuje swój plan w 128,6 proc., zespół Tomaszewskiego w 105,9 proc., a zespoły majstrów Kolaćka, Nowacka i Plusa nie wypełniają swych zadań.

Dlaczego trzech wymienionych majstrów nie wykonuje swych planów?

PO PIERWSZE: nie dbają oni o podniesienie wydajności pracy przez poszczególne tkacki.

PO DRUGIE: nie troszczą się o rzetelne przeprowadzenie remontów krosien.

PO TRZECIE: nie stosują metody Zandarowej.

A szkoda, że właśnie na te fakty nie zwraca dostatecznej uwagi kierownictwo tkalni.

Wniosek: Trzeba szybko skończyć z narzekaniem na mrozy i grypę. Tkalnica ZPB im. Waltera może wypełnić swe zadania. Świadczy o tym najlepiej przykład majstra Włodarczyka i Tomaszewskiego, które z nadwyżką realizują swe zadania planowe.

Prędzej dostarczyć ziarno kwalifikowane pracującym chłopom

Z roku na rok zwiększa się ilość chłopów siejących ziarnem kwalifikowanym. Jest to szczególnie ważne w chwili obecnej, kiedy cały kraj zwraca uwagę na podniesienie wydajności produkcji rolniczej.

Dużą rolę w dostarczaniu dobrego ziarna siewnego odgrywa specjalnie wytypowane do tego celu tzw. gospodarstwa reprodukcyjne. Od właściwego doboru tych gospodarstw zależy zaopatrzenie chłopstwa pracującego w ziarnem kwalifikowanym w następnym roku. Sprawdzanie starożytności i typowanie nowych gospodarstw reprodukcyjnych przebiega jednakże ospale na terenie województwa. W Kutnowskim zaś, w Łęczyskim i Wieluńskim nie rozpoczęło jeszcze typowania gospodarstw do reprodukcji ziarna jarych.

Niedobrze także wygląda zaopatrzenie gospodarstw reprodukcyjnych w nasiona. Dotychczas gospodarstwa te otrzymały zaledwie 5,3 proc. przeznaczonych na siew własny pszenicy, 25,5 proc. jęczmienia i 22,2 proc. owsa. Poza tym nasiona te otrzymały tylko powiaty: łęczycki, kutnowski, wieluński, łowicki i łódzki.

Trzeba dopilnować, aby gospodarstwa produkujące materiał kwalifikowany otrzymały nasiona siewne w jak najkrótszym czasie. Należy także zwrócić uwagę, aby wymiana nasiennej została całkowicie zakończona do dnia 1 marca.

W Prusinowicach powstała spółdzielnia produkcyjna

W dniu 9 bm. w gromadzie Prusinowice, gminy Zadzim w pow. sieradzkim, powstała spółdzielnia produkcyjna. Przystąpiło do niej 15 małorolnych i średniorolnych chłopów, deklarując 75 ha do wspólnej uprawy. Poza tym spółdzielcy z Prusinowic postanowili zagospodarować kilkadziesiąt hektarów odłogów.

Inicjatorem założenia spółdzielni był sołtys Jan Łukasiewicz oraz Mieczysław Lis, którzy wszystkie wolne chwile poświęcali pracy uświadamiającej wśród swych sąsiadów. Przewodniczącym nowoorganizowanej spółdzielni został Kazimierz Kujawiak, do zarządu zaś weszli Czesław Stelmasiak i Antoni Kopezyński.

Polska a problem niemiecki

Niewzruszona jest wiara w zwycięstwo obozu pokoju Wypowiedzi ludzi pracy

Czytając sprawozdania prasowe z konferencji czterech ministrów w Berlinie, przychodzi mi na myśl inny Berlin. Berlin zalany młodzieżą, rozbrzmiewający słowami pokój we wszystkich językach świata. Ten sam niemiecki Berlin, w którym młodzi Niemcy z zachodu i wschodu, wspólnie z Francuzami, Rosjanami, Anglikami, Amerykanami — śpiewali pieśni o pokoju.

Nie było przy tym pompy ani wystawy, ale było szczere wzruszenie, radość i wola utrwalenia pokoju za wszelką cenę. Wierzyliśmy tym młodym Francuzom, Anglikom, Amerykanom bez zastrzeżeń i dalej wierzymy w ich zapal i siłę. Ale nie wierzymy w dobre intencje panów Dullesa, Edena i Bidault. Po dwóch tygodniach narad konferencji berlińskiej wyraźnie ujawniła rozbieżność interesów narodów zachodnich ze stanowiskiem ich ministrów. Sformułowania wypowiedzi min. Bidaulta są jasne, cel ich wyraźny, dlatego odpowiadają milionom ludzi na całym świecie. Przeciwnie stanowisko min. Bidaulta pierwsi protestują sami Francuzi — trudno więc, żeby nas przekonał. Mgliste sformułowania Edena budzą sprzeciw Anglików, niech się więc nie dźwi, że nie wierzą mu Niemcy. Stanowisko delegacji radzieckiej dowodzi, że gdyby delegacje zachodnie wykazały odrobinę dobrej woli i zdrowego rozsądku, droga do pokoju byłaby otwarta. Natomiast postawa ministrów zachodnich wskazuje nie trudności w osiągnięciu porozumienia, ale wyraźną niechęć mocarstw zachodnich w szukaniu drogi, aby te trudności pokonać. Najlepszym tego przykładem jest negatywne ustosunkowanie się ministrów zachodnich do propozycji radzieckiej w sprawie zjednoczenia Niemiec. Ale ci ministrowie reprezentują tylko rządy, a nie narody. Bo tak Francuzi jak Amerykanie i Anglicy w pełni popierają propozycję delegacji radzieckiej, która przedstawia plan rozwiązania sprawy niemieckiej i zjednoczenia narodu niemieckiego po myśli narodów.

A narody pragną pokoju.

JERZY KAWALEROWICZ
reżyser

Codziennie rozmawiam z robotnikami naszych zakładów na temat konferencji berlińskiej. Wśród całej załogi wzrasta zainteresowanie jej przebiegiem. Niewzruszona jest wiara w zwycięstwo obozu pokoju. Wszyscy zdają sobie doskonale sprawę z tego, że rozwiązanie problemu niemieckiego, stworzenie nowych, zjednoczonych na zasadach demokratycznych Niemiec pokrzykuje wojenne plany imperialistów. Wszyscy palmy nienawiści do fałszywych, tych, którzy zniszczyli Polskę, wymordowali najlepszych ludzi. Te straszne wspomnienia nie dadzą wydrzeć się z serca. Hitlerowscy fałszywi zamordowali mego brata w obozie śmierci Gross - Rosen, skazali moją żonę na wieloletnią katorżkę. Ale niczego nie zapominając, dziś obserwując rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej z prawdziwą ufnością zwracamy się do pokojowych, stale rosnących sił w narodzie niemieckim.

Sami Niemcy w ostatniej wojnie ponieśli niemieckie od nas straty. Wierzymy, że oni również nie chcą nowej wojny. W tych dniach jak żywa stała mi w pamięci rozmowa, którą prowadziłem przed rokiem z członkami delegacji z NRD, którą między innymi gościliśmy w naszym zakładzie. Wychwyciłem, że oni tak samo jak ja, jak wszyscy Polacy, nie chcą nowej wojny, że wierzą w zjednoczenie swojego narodu.

Imperializm anglo-amerykański wzrasta nową zastęp morderców, podpalaczy świata, pragnie wywołać nową wojnę, mimo sprzeciwu ze strony ludów całego świata, a wśród nich i narodu niemieckiego.

Ministrowie mocarstw zachodnich nie chcieli omawiać problemu niemieckiego wspólnie z przedstawicielami Niemiec. Boją się oni demokratycznych sił narodu niemieckiego, nie ufają im, chcą sami decydować o losach Niemiec.

Delegat ZSRR, minister Mołotow, obnażył zamary mocarstw zachodnich. Oświadczenia ministra Mołotowa znajdują całkowite poparcie wszystkich ludzi miłujących pokój. Wielomilionowe rzesze obrońców pokoju nie dopuszczą do nowej wojny, chcą pokojowego współżycia ze wszystkimi narodami.

JOZEFA BANASIAK
członek rady zakładowej
ZPD im. Emilii Plater

Scelba utworzył nowy rząd włoski

RZYM, 10. 2.

W środę wieczorem b. minister spraw wewnętrznych rządu de Gasperi'ego — Mario Scelba utworzył gabinet koalicyjny, składający się z chrześcijańskich demokratów, prawicowych socjalistów i liberałów.

Scelba został przyjęty przez prezydenta Republiki Włoskiej Einaudi'ego, któremu przedstawił listę nowego rządu.

Pośmiertnie odznaczenie Jana Maklakiewicza

Rada Państwa odznaczyła Jana Maklakiewicza, pośmiertnie, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości muzycznej oraz za zasługi na polu upowszechniania kultury muzycznej — krzyżem oficerskim orderu odrodzenia Polski.

Zadanie polega na tym, aby zapewnić pokój i bezpieczeństwo narodom Europy

Oświadczenie min. Mołotowa na konferencji w Berlinie

Na XIV posiedzeniu konferencji berlińskiej zabrał głos min. Mołotow, który złożył następujące oświadczenie:

Można już dziś mówić o pewnym bilansie dyskusji nad problemem niemieckim. Rząd radziecki wniósł swe propozycje „o projekcie traktatu pokojowego z Niemcami”. Poza tym wnieśliśmy propozycję „o przygotowaniu traktatu pokojowego z Niemcami i o zwołaniu konferencji pokojowej w sprawie niemieckiego traktatu pokojowego”.

Dlaczego mocarstwa zachodnie nie przedstawiły projektu traktatu pokojowego z Niemcami

Rząd radziecki zaproponował, by nie później niż w październiku 1954 roku zwołać konferencję pokojową w celu rozpatrzenia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wnosząc swe propozycje w sprawie Niemiec delegacja radziecka wychodziła z założenia, że istnieje realna możliwość zakończenia już w tym roku przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Leży to w interesie zarówno narodu niemieckiego, jak i innych narodów Europy, zwłaszcza radzieckiego, polskiego, czechosłowackiego, jugosłowiańskiego, francuskiego i angielskiego, które najbardziej ucierpiały wskutek agresji niemieckiej i wniosły bezcenne wkłady do dzieła zwycięstwa nad hitleryzmem. Ważne jest, aby przez naszych czterech państw również inne kraje, które brały szczególnie czynny udział w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim, takie jak Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Grecja i inne nie tylko uczestniczyły w konferencji pokojowej zwołanej dla rozpatrzenia projektu traktatu pokojowego z Niemcami, lecz mogły również przedstawić swe stanowisko w toku przygotowywania traktatu.

W tej konferencji pokojowej powinni, oczywiście, wziąć udział także przedstawiciele Niemiec. Przewiduje się, że zapewniony będzie udział przedstawicieli Niemiec we wszystkich stadiach przygotowania traktatu pokojowego. Do chwili utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego w opracowywaniu projektu traktatu pokojowego z Niemcami mogłyby wziąć udział przedstawiciele Niemiec wschodnich i zachodnich.

Rząd radziecki zaproponował, by położyć zastępcę ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw — przygotowanie w ciągu trzech miesięcy projektu traktatu pokojowego z Niemcami. Zastępcę ministrów mogłyby przystąpić do tej pracy od razu po obecnej konferencji.

Rządy trzech państw zachodnich dotychczas nie przedstawiły swoich projektów traktatu pokojowego z Niemcami. Nie powiedziały one też nie o możliwości przystąpienia już teraz do pracy nad przygotowaniem takiego traktatu pokojowego.

Nie należy odraczać praktycznych kroków w kierunku zbliżenia obu części Niemiec

Przedstawiony tu został punkt widzenia rządu radzieckiego na sprawę zjednoczenia Niemiec i kwestie wolnych wyborów ogólnoniemieckich, których wynikiem mogłyby być wybranie parlamentu ogólnoniemieckiego i utworzenie rządu ogólnoniemieckiego. W tej sprawie przedstawili również swój punkt widzenia trzy mocarstwa zachodnie.

Stanowisko Związku Radzieckiego polega na tym, że nie należy odraczać praktycznych kroków zbliżenia obu części Niemiec. Byłaby to doniosła przesłanka zjednoczenia Niemiec.

W tym celu zaproponowaliśmy, aby nasze cztery państwa dopomogły narodowi niemieckiemu w praktycznych posunięciach zmierzających do zbliżenia stanowisk Niemiec wschodnich i zachodnich. Wydaje się nam, że temu celowi odpowiada w całej pełni tymczasowy rząd ogólnoniemiecki złożony z przedstawicieli parlamentów Niemiec zachodnich i wschodnich z udziałem organizacji demokratycznych. Tymczasowy rząd ogólnoniemiecki mógłby mieć ograniczone funkcje. Jego podstawowe zadanie to przeprowadzenie w krótkim terminie wyborów ogólnoniemieckich w warunkach rzeczywistej wolności — w warunkach wykluczających presję ze strony obcych wojsk okupacyjnych. Dzięki temu już w tym roku mogłyby się zebrać ogólnoniemieckie Zgromadzenie Narodowe, które opracowałoby ogólnoniemiecki kon-

kończenia wojny. Dlatego też mamy utrzymywać taką sytuację, by naród niemiecki nie wiedział, czego ma oczekiwać od pokojowego uregulowania sprawy Niemiec? Pożądanym byłoby, aby rządy USA, Anglii i Francji przedstawiły swe stanowisko w sprawie traktatu pokojowego, tak samo jak uczynił to rząd radziecki. Nie należałoby nadal uchylać się od tego.

Postawione pytania wymagają odpowiedzi. Rząd radziecki wysunął krótkie złączenie finansowo-gospodarczych zobowiązań Niemiec, powstających w wyniku wojny.

Na razie tylko p. Dulles wypowiedział się na ten temat. Sens jego wypowiedzi sprowadza się do tego, że jest on przeciwny propozycjom radzieckim w sprawie złączenia finansowo-gospodarczych zobowiązań Niemiec zachodnich i wschodnich. Nie powiedział jednak, nie wiadomo dlaczego, że rozwój przemysłu w Niemczech wschodnich osiągnął wyższy poziom niż w Niemczech zachodnich. Nie wspomniał również o tym, że w Niemczech zachodnich liczba bezrobotnych osiągnęła 2 miliony osób, i nadal rośnie, podczas gdy w Niemczech wschodnich bezrobocie nie ma.

Pan Dulles pominał naszą propozycję w sprawie zmniejszenia wydatków okupacyjnych, a jest to kwestia ważna. Dlatego w 1954 roku okazało się możliwe zmniejszenie wydatków okupacyjnych Niemiec Republiki Federalnej. Zastosujmy na uwagę fakt, że propozycja radziecka w sprawie obniżenia wydatków okupacyjnych nie spotkała się również z poparciem ze strony rządu Niemiec Republiki Federalnej. Widoczne rząd ten nie jest zainteresowany w tym, aby zmniejszyć ciążące na ludności zachodnio-niemieckiej brzemie podatków, które tak szybko rośnie. Czy też może należy to rozumieć w ten sposób, że już obecnie sumy figurujące w budżecie jako wydatki okupacyjne obracane są w jakiejś mierze na cele re-militaryzacji Niemiec zachodnich?

Na te pytania należałoby jasno odpowiedzieć.

Dlaczego odrzuca się propozycję radziecką w sprawie obniżenia wydatków okupacyjnych do 5 proc. całości dochodów budżetowych Niemiec Republiki Federalnej? Zastosujmy na uwagę fakt, że propozycja radziecka w sprawie obniżenia wydatków okupacyjnych nie spotkała się również z poparciem ze strony rządu Niemiec Republiki Federalnej. Widoczne rząd ten nie jest zainteresowany w tym, aby zmniejszyć ciążące na ludności zachodnio-niemieckiej brzemie podatków, które tak szybko rośnie. Czy też może należy to rozumieć w ten sposób, że już obecnie sumy figurujące w budżecie jako wydatki okupacyjne obracane są w jakiejś mierze na cele re-militaryzacji Niemiec zachodnich?

Na te pytania należałoby jasno odpowiedzieć.

Powiadając nam, iż nie można rzekomo doprowadzić do tego, by Niemcy ze wschodniej i zachodniej części Niemiec zasiadli przy jednym stole. Motywuje się to okolicznością, że w różnych częściach Niemiec istnieją różne ustroje państwowe.

Nie można nie zgodzić się z tym, że ustroje Niemiec wschodnich i Niemiec zachodnich są rzeczywiście różne. Czyż nie należy jednak popierać zbliżenia Niemiec wschodnich i zachodnich, by ułatwić i przyspieszyć zjednoczenie Niemiec? Czyż różnica ustrojowa wyklucza możliwość, by przynajmniej Niemcy z obu części rozróżniali Niemiec działali wspólnie, ku ogólnemu pożytkowi narodu niemieckiego, na rzecz odbudowy Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych?

Przecież dyskutujemy na tej konferencji o kwestii czterech mocarstw nad kwestią niemiecką i innymi zagadnieniami, aśkolwiek reprezentujemy państwa o nader różnych ustrojach. Jeśli ministrowie spraw zagranicznych USA, Anglii, Francji i ZSRR podejmują próby wspólnego rozwiązania niektórych skomplikowanych zagadnień między-

narodowych, to dlaczego wykluczać próby ze strony przedstawicieli dwóch części Niemiec, by dojść do porozumienia w sprawach związanych ze zjednoczeniem państwa niemieckiego? Nie można nie liczyć się również z faktem, że o ile w tej konferencji uczestniczą przedstawiciele czterech państw, to jest różnych narodów, to w wypadku Niemiec wschodnich i zachodnich chodzi o spotkanie i współpracę reprezentantów jednego i tego samego narodu — narodu niemieckiego.

Powiadając nam dalej, że w sprawie Niemiec zachodnich nie ma komunistów, ani też demokratów, którzy gotowi byłiby z nimi współpracować. Z tego wynika rzekomo, iż nie można mówić o możliwości nawet tymczasowego udziału komunistów i niekomunistów w rządzie. Te wywody jednak również pozbawione są wszelkich podstaw.

Doswiadczenia Europy w okresie powojennym świadczą o czymś innym. Niemcy nie są krajem, w którym nie można sobie wyobrazić życia narodowego i państwowego bez udziału komunistów w rządzie. Dlategożby nie mogli komuniści i niekomuniści wejść w skład tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego, by wspólnie zapewnić przeprowadzenie rzeczywistych wolnych wyborów ogólnoniemieckich? W wyniku takich wolnych wyborów zebrałoby się ogólnoniemieckie Zgromadzenie Narodowe, które by właśnie powołało rząd wyposażony w pełnię praw, odpowiadający nieskrepowanej woli narodu niemieckiego.

Zamiast pomagać temu normalnemu demokratycznemu rozwojowi spraw, plan trzech mocarstw przedstawiony przez pana Edena zmierza w innym kierunku, utrudniającym zjednoczenie Niemiec. Plan ten wciąga nas w niekończące się spory na temat „pięciu sta-

pejskich wymierzonych przeciwko Europie wschodniej.

Tymczasem już obecnie podejmowane są tego rodzaju próby.

Włączenie Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej”, jak przewiduje do celów nie dających się pogodzić z interesami bezpieczeństwa Europy. Za pomocą tego układu — usiłuje się wciągnąć do zachodnio-europejskiego ugrupowania wojskowego również Niemcy zachodnie. Czyni się to wbrew interesom utrwalenia pokoju w Europie. Widzimy w tym jeden z kroków w kierunku przygotowania nowej wojny w Europie.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Próbowano to niejednokrotnie dowiedzieć, że plan włączenia Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej” nie krepuje Niemiec, jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec i rzekomo nie uszczupla wolności przyszłych zjednoczonych Niemiec.

